

Stojanowski, Józef / Siemieński, Józef

Aktualność długów Stanisława Augusta

Przegląd Historyczny 24, 50-76

1924

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

3. DR. JÓZEF SIEMIENSKI. — DR. JÓZEF STOJANOWSKI.

Aktualność długów Stanisława Augusta.

Delegacja Polska w Mieszanej Komisji Specjalnej do wykonania art. XI Traktatu Ryskiego przy omawianiu zwrotu Polsce przedmiotów, należących niegdyś do Stanisława Augusta, spotkała się z uwagą, jakoby Rosja zapłaciła długi pośmiertne Stanisława Augusta, a tem samem przeszedł na jej własność inwentarz nieboszczyka.

Zapytany o wyjaśnienie przez Delegację odpowiedziałem odrazu, że nie wydaje mi się, aby Rosja zapłaciła rzeczzone długi, powodowana tylko względami na osobę Stanisława Augusta, ale że mogło to nastąpić w związku z prawami i obowiązkami płynącymi dla Rosji z tytułu sukcesji państwowej i że w tym kierunku zarządę poszukiwania w Archiwum Głównem.

Owoce tych poszukiwań jest rzecz niniejsza.

Jest to zbiorowa praca naukowa dokonana z urzędu w sposób właściwy ustrojowi archiwalnemu: zzewnątrz przychodzi zagadnienie aktualne; kierownik Archiwum orjentuje się w sprawie, formułuje zagadnienia szczegółowe, ustala, jakie rodzaje akta mogą dać na nie odpowiedź i powołuje do zrobienia poszukiwań odpowiednio uzdolnionego pracownika archiwalnego; wywód prawny z wyników kwerendy jest odpowiedzią dla zainteresowanego urzędu. Bywa, że taka praca nie jest pozbawiona szerszego interesu naukowego, mianowicie, jeżeli poszukiwania — w zasadzie mające za zadanie dostarczyć materiału tylko wystarczającego na odpowiedź dostatecznie uzasadnioną—obejmują taki zakres materiału, który jest dostateczny i z punktu widzenia wymagań naukowych.

Sądźmy, że tak jest w wypadku niniejszym, a przeto ogłaszamy drukiem: 1) szczegółowe wyniki poszukiwań archiwalnych, podjętych pod znakiem pytania historycznego, kto spłacał długi Stanisława Augusta i w jakich okolicznościach? 2) wywód prawny z faktów, ustalonych w tem opracowaniu archiwalno-historycznym, zestawionych z postanowieniami praw dotyczących tej sprawy, i wniosek odwiadający bezpośrednio na pytanie wyłonione z życia bieżącego.

Poszukiwań archiwalnych dokonał dr. Stojanowski, urzędnik Archiwum Głównego akt dawnych, który już przedtem pracował prywatnie nad Komisją trilateralną i miał już do niej zebrany materiał archiwalny. On też jest autorem opracowania historycznego (część I). Wywód prawny (część II) jest pióra pierwszego z wymienionych autorów, któremu też przypadła rola redaktora całości pracy niniejszej, jako dyrektorowi Archiwum.

CZĘŚĆ I.

Spłata długów Stanisława Augusta.

Konwencją z dnia 15/26 stycznia 1797 r. zawartą w Petersburgu zobowiązały się Prusy, Rosja i Austrija do spłaty długów byłej Rzeczypospolitej Polskiej i króla Stanisława Augusta i określiły stosunek, w jakim każde z państw zaborczych miało się przyczynić do ich całkowitego zaspokojenia¹⁾.

Osobno traktowane miały być długi Rzeczypospolitej, osobno zaś długi króla.

Co do pierwszych ustalono, że tak długi holenderskie znane już, jak i też wszystkie nieznanne jeszcze krajowe zostaną podzielone na 10 części, z których $\frac{3}{10}$ spłaci Rosja, $\frac{3}{10}$ Prusy, pozostałe zaś $\frac{4}{10}$ spłaca wszystkie trzy dwory t. j. berliński, petersburski i wiedeński w równych częściach.

Co do długów Stanisława Augusta, których wysokość określono w konwencji na 40.000.000 zł., te w $\frac{2}{5}$ częściach miały być spłacone przez dwór pruski, w takiej samej wysokości przez Rosję, a w $\frac{1}{5}$ części przez Austrię²⁾.

W konwencji postanowiono, że powołana zostanie specjalna komisja złożona z przedstawicieli wszystkich trzech rządów, której zadaniem będzie zestawienie tych długów, zbadanie i sprawdzenie dowodów, na których podstawie wierzyciele roszczą swe pretensje i ich uznanie lub oddalenie. Po przyjęciu każdego długu miała komisja wydawać wierzycielom pisemne zaświadczenia uznające ich pretensje.

Komisja miała urzędować w Warszawie, a termin rozpoczęcia jej czynności wyznaczono na dzień 12 maja 1797 r.

W oznaczonym czasie zjechali do Warszawy komisarze trzech zaborczych państw zaopatrzeni w pełnomocnictwa i odpowiednie instrukcje. Ze strony Prus komisarzami byli prezydent regencji poznańskiej Steudener i tajny radca Kujawa, ze strony Rosji rzeczywisty tajny radca baron d'Asch i radca stanu Diwow, ze strony zaś Austrii radca dworu de Caché i radca gubernjalny Codelli. To byli komisarze główni. Ponadto do współpracowników komisji należeli Anstet i Demczyński — ci dwaj ze strony Rosji, Andrychiewicz,

¹⁾ Martens T. *Recueil des traités et conventions conclus par la Russie avec les puissances étrangères*. 1875, II, Nr. 51.

²⁾ Martens T. l. c. Por. też Bloch Jan *Finanse Rosji w XIX w* III, IIX.

Fechner i Walenty Skorochód Majewski, późniejszy kierownik Archiwum Głównego Krajowego, jako tłumacz i sekretarz komisji¹⁾.

Ponieważ akta tej komisji po ukończeniu jej prac odesłane zostały do Berlina, Wiednia i Petersburga, przeto wiadomości nasze o nich oparte są na skąpych przekazach źródłowych, które nie pozwalają odtworzyć w pełni jej organizacji i przedstawić jej działalność w całej rozciągłości. Nie udało się nam natrafić na instrukcje komisarzy, a w szczególności na ów „plan d'organisation et de direction“ dany komisji w myśl postanowienia artykułu drugiego konwencji, o którym wiadomo nam tylko tyle, że w niektórych jego punktach jeszcze w rok po ustanowieniu komisji dwory zaborcze różniły się i nie mogły dojść do porozumienia²⁾.

W myśl artykułu pierwszego konwencji wszystkie trzy dwory ogłosiły w dziennikach na kilka tygodni przed zdżraniem się komisji jej cel, zadanie, jakoteż miejsce i czas rozpoczęcia czynności.

Dla wierzycieli Stanisława Augusta, — przynajmniej tych z zaboru pruskiego — którzy poczęli już występować ze skargami do władz sądowych o zaspokojenie pretensyj i których te z nakazu regencji warszawskiej miały oddalać, każąc im czekać na dyplomatyczne załatwienie sprawy długów królewskich³⁾, był to moment pewnej ulgi i uspokojenia.

W maju 1797 r. — stosownie do postanowienia konwencji była już komisja zebrana w Warszawie. Pełny jej tytuł brzmiał: „Komisja wspólna najjaśniejszych trzech dworów do uregulowania długów Najjaśniejszego Króla Imci Stanisława Augusta i bywszej Rzeczypospolitej Polskiej“. Krótko zaś nazywano ją komisją trilateralną.

Pierwszą jej czynnością było ułożenie planu i ustalenie zasad działania.

Przyjęła ona dzień 24 października 1795 r. t. j. termin rozbioru Polski za termin, przed którym poczynione długi przez Rzeczpospolitą i króla przeszły na mocarstwa zaborcze — stały się przedmiotem roztrząsań i rozpatrywań komisji.

¹⁾ A(rchiwum) G(łówny). Akta poaustriackie fiskalne Nr. 1545(51). A. G. Akta Komisji Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego dotyczące się urzędowania Walentego Skorochód Majewskiego. Lit. Ma. Nr. 11.

A. G. Akta korespondencyjne z r. 1816. Pismo Majewskiego do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z 11 maja t. r.

A(rchiwum) S(karbowe). Akta Komisji Likwidacyjnej dział XIII. Nr. 40. Akta długów dawnych Rzeczypospolitej i śp. Stanisława Augusta Króla Polskiego. Por. też ogłoszenia komisarzy drukowane oddzielnie lub w dziennikach (*Gazeta Warszawska 1797—1800 i Krakauer Zeitung* z tego samego czasu).

²⁾ A. G. Akta popruskie. N. O. 151(1). Acta Generalia die Regulierung des Schulden-Wesens der ehemaligen Republik Pohlen betreffend.

³⁾ A. S. Akta Komisji Likwidacyjnej. Dział XIII. Nr. 40: Acta generalia der königl. Südprouss. Regierung zu Warschau betreffend die Regulierung des Schulden-Wesens des Königs Stanislaus Augustus.

W ten sposób król Stanisław August został zwolniony z wszelkich zaciągniętych zobowiązań prywatnych i żadna majatku prywatnego, którego posiadanie konwencja mu zabezpieczyła. Z tej zasady wynikało, że wszystkie późniejsze długi Stanisława Augusta — poczynione po 24 października 1795 r. nie mogły być przed komisję zgłaszane, ani też przez nią przyjmowane. Obciążały one już prywatny majątek królewski. Komisja przyjęła nadto jako zasadę, że sługom królewskim zwolnionym po abdykacji króla należy liczyć pensje aż do ostatniego dnia grudnia 1795 r. i że wszelkie zapisy łaski królewskiej poczynione przed 26 stycznia 1797 r. należą do kategorii zobowiązań królewskich przejętych przez mocarstwa rozbiorowe¹⁾.

Po raz pierwszy wystąpiła komisja na zewnątrz w ogłoszeniu wydanem 17 sierpnia 1797 r. wzywającym wierzycieli tak Rzeczypospolitej jak też króla, aicy w przeciągu trzech miesięcy od daty tego wezwania zgłosili się osobiście lub za pośrednictwem swych pełnomocników w miejscu jej urzędowania, na Zamku królewskim, celem zgłoszenia swych pretensyj. Podany termin zgłoszeń 17 listopada 1797 r. nie mógł być przekroczony.

Ogłoszenie to postanowiła komisja umieścić w dziennikach krajowych i ważniejszych zagranicznych, aby nikt nie mógł później zasłaniać się nieświadomością²⁾.

Dnia 21 sierpnia 1797 r. rozpoczęła komisja na Zamku królewskim w Warszawie swe czynności³⁾. Ograniczyły się one narazie do klasyfikacji długów polegającej na rozróżnieniu i ustaleniu pretensyj zgłaszanych, czy z charakteru swego należą do długów byłej Rzeczypospolitej, czy też do długów króla Stanisława Augusta, jako jego zobowiązań prywatnych.

Stosownie do tego wpisywano następnie w jednym z protokołów pod bieżącymi numerami nazwisko wierzyciela i jego pełnomocnika, jeśli przez takiego pretensję swą zgłosił, wysokość pretensji i jej tytuł.

Rząd pruski starając się jak najmniejszą sumą obarczyć skarb pruski stanął odrazu na stanowisku, że szkody powstałe w czasie powstania Kościuszki i długi w tym czasie przez rząd powstańczy zaciągnięte nie będą w komisji likwidowane. Wychodząc z tego założenia, że straty i szkody Rosji mogą znacznie przewyższać szkody i straty pruskie wołał raczej o nieznacznych swych stratach zamil-

1) A. G. IV. 12. 1. 39. Prioritaets-Erkenntnis in dem über den Nachlass des verstorbenen Königs Stanislaus Augustus eröffneten Liquidations-Process. W Archiwum Skarbowem znajduje się kopia tego rękopisu z r. 1812. (bez sygnatury).

2) *Gazeta Warszawska* 1797 18 sierpnia.

3) *Krakauer Zeitung* 1797. Nr. 71.

czec aniżeli wystąpieniem swem spowodować zgłoszenie przez inne mocarstwa rozbiorowe podobnych żądań¹⁾.

Obawiał się nadto rząd pruski tego, aby asygnacje skarbowe, których znaczna liczba wywieziona została do Petersburga, nie były zgłoszone do likwidacji. W tym duchu słał instrukcje do komisarzy, którzy ze swej strony dokładali starań, aby dowiedzieć się, jaka była ogólna suma długów z czasu insurekcji²⁾.

Nie występował sam i zabronił kamerom występować z własne inicjatywy z pretensjami w imieniu skarbu pruskiego, które ten mógł rościć sobie z tytułu wypłacenia gratyfikacji urzędnikom, którzy wskutek rozbioru Polski stracili swe stanowiska.

Z tego rodzaju żądaniem wystąpił był przedstawiciel skarbu pruskiego w Warszawie, lecz wezwany przez komisję do poparcia swego żądania cesją ze strony tych urzędników, którym gratyfikacje wypłacono, od żądania odstąpił i więcej go nie ponowił, otrzymawszy tymczasem od kamery zakaz w tym względzie³⁾.

Nie był tak ostrożnym dwór wiedeński i chciał jako też polecał likwidować w komisji wszelkie pretensje skarbu swego.

Prokuratorja skarbu w Krakowie wysłała w listopadzie 1797 r. do Warszawy adjunkta fiskalnego Jakobchicha, jako przedstawiciela skarbu austriackiego z długim spisem pretensyj, zaś urząd skarbowy lwowski wysłał adjunkta fiskalnego Jorkascha, którego spis żądań był jeszcze większy, gdyż ten otrzymał polecenie likwidować także szkody i straty wojenne. Orientujący się w sytuacji komisarze austriaccy ledwie zdołali ich powstrzymać od zgłoszenia wszystkich tych żądań, wykazując im, jak wielkie szkody ściągnęliby na skarb austriacki, gdyby swemi stosunkowo nieznacznymi żądaniem spo-

1) A. G. Akta popruskie N. O. 151(1). Wyjątek pisma departamentu spraw zagranicznych do ministra Struenseego z dnia 2 maja 1797 r.

2) A. G. Akta popruskie magistratu miasta Warszawy Nr. 120. Acta Magistratus die Regulierung des Schulden-Wesens des Königs Stanislaus Augustus und der ehemaligen Republique Pohlen betreffend. 1797. Pismo komisarzy pruskich do magistratu m. Warszawy z 25 sierpnia 1797 r.

Gdy po ukończeniu likwidacji długów okazało się, że rząd pruski był w błędzie, komisarze pruscy zażądali likwidacji i tych długów. Wtedy oparli się temu komisarze rosyjscy i austriaccy. (Archiwum Skarb. Akta Komisji Likwidacyjnej, Dział XIII, Nr. 40. Akta długów dawnych Rzeczypospolitej i ś. p. Stanisława Augusta króla polskiego). Długi te zostały w Komisji zgłoszone i wpisane do osobnego protokołu, lecz nie spłacone. (Por. Memorjały do Komisji Trzech Dworów podane o zrealizowanie obligów rządowych na gotową monetę oraz papierów w r. 1794, wydanych z specyfikacjami ilości każdego rodzaju biletów i nominalnego waloru. Arch. Skarb. Dział Staropolski. Oddział 52. Nr. 55—77, Akta z epoki rewolucyjnej roku 1794 z Epoki Rządu, zostającego pod sterem J. W. Generała Buxhövdena w roku 1794, 1795, 1796...). Zestawienie tych pretensyj wykazuje sumę 5,150,742 zł. 27 gr. Ibidem Nr. 78, Por. nadto. Arch. Skarb. Akta Komisji Likwidacyjnej. Akta Ogólne. Dział VI, Nr. 157. Dług króla Stanisława Augusta i b. Rzeczypospolitej Polskiej.

3) A. G. Akta popruskie. V. 21 (3). Acta betreffend die Entschädigungs-Forderungen der ehemaligen polnischen Cadetten-Haus-Offizianten. Pismo Komisarzy pruskich do Fryderyka Wilhelma III, z dnia 28 lipca 1798 r.

wodowali dwór rosyjski i pruski do wysunięcia podobnych pretensyj¹⁾.

Nie mając konkretnych instrukcyj w tym względzie z Wiednia i nie mogąc już ich zasięgnąć wobec zbliżającego się terminu wyznaczonego na zgłaszanie pretensyj, komisarze austriaccy wybrali drogę pośrednią, aby na wszelki wypadek zabezpieczyć pretensje skarbu austriackiego. Ani ich nie zgłosili, ani nie wstrzymali się od zgłoszenia. Oświadczyli komisarzom innych państw, że skarb austriacki ma pewne pretensje do Rzeczypospolitej Polskiej, lecz ich nie zgłosili i poczynili zastrzeżenia, że gdyby z nimi wystąpił, to te będą przez komisję przyjęte po upływie terminu zgłaszania pretensyj. Komisarze pruscy i rosyjscy zgodzili się na to i ze swej strony poczynili podobne zastrzeżenia²⁾.

Po upływie terminu wyznaczonego na zgłaszanie pretensyj przystąpiła komisja do ich weryfikacji, o czym zawiadomiła wierzycieli za pośrednictwem dzienników i specjalnych uwiadomień ogłoszonych przez władze lokalne³⁾.

Najpierw poddane być miały weryfikacji długi Stanisława Augusta, a termin rozpoczęcia jej wyznaczono na dzień 19 marca 1798 r.

W ogłoszeniach datowanych 22 stycznia 1798 r. wzywała komisja tych wierzycieli, którzy swe pretensje zgłosili, aby z potrzebnymi dowodami w ręku stawili się poraz wtóry przed komisją sami lub przez swych pełnomocników i tak temi dowodami, jako też odpowiednim wywodem słuszności i prawdziwości swych pretensyj dowiedli.

Niestawienie się na terminie, dla każdego wierzyciela oznaczonym, pociągało za sobą unieważnienie pretensji.

Każdy wierzyciel nie był nazwany imiennie, lecz oznaczony tym numerem, pod którym został w protokóle zgłoszeń pretensyj zapisany.

Przed uznaniem jakiegokolwiek długu komisja badała jak najdokładniej jego tytuł i uzasadnienie, rozpatrując szczegółowo wszelkie dowody przedkładane jej przez wierzyciela i zasięgając co do każdego długu Stanisława Augusta zdania jego pełnomocnika Onufrego Kickiego, który ze swej strony sprawdzał zgłaszane pretensje i badał dowody wierzycieli, zanim ci stawili się przed komisją, uznawał lub odrzucał ich żądania, a opinię swą podawał do wiadomości komisji; dopóki zaś król żył, w stałej był z nim korespondencji.

W związku z weryfikacją długów króla pocztowała weryfi-

1) A. G. Akta poaustriackie fiskalne Nr. 1545 (51), Raport Jakobchicha do Prokuratorji Skarbu w Krakowie z dnia 19 listopada 1797.

2) Ibidem.

3) *Gazeta Warszawska* 1798 r. Dod. do Nr. 8, 10 i 11 i „Uwiadomienie“ załączone w aktach A. G. Akta popruskie N. O. Nr. 151(1), oraz A. G. Acta Magistratus die Regulierung des Schulden-Wesens des Königs Stanislaus Augustus und der ehemaligen Republik Pohlen betreffend Nr. 120.

kacja jego tytułów prawnych do prywatnego majątku — zwłaszcza, że w chwili rozpoczęcia tej pierwszej król już nie żył.

Jakkolwiek bowiem w konwencji pozostawiono królowi prawo swobodnego władania i dysponowania swym majątkiem ruchomym i nieruchomym, to jednak z zastrzeżeniem, że majątek ten zostanie przez komisję regulującą długi króla i Rzeczypospolitej co do tytułu własności zbadany i sprawdzony ¹⁾.

W myśl więc tego postanowienia przeprowadziła komisja badania nad ustaleniem prawa własności zmarłego króla do pozostawionego przez niego majątku nieruchomego i wydała 25 czerwca 1798 r. w tym względzie orzeczenie, które przesłano dworom do zatwierdzenia ²⁾.

W orzeczeniu tem pozostawiła komisja dworom rozstrzygnięcie losu pozostawionych przez króla ruchomości w Zamku warszawskim, jakoteż sprawę pretensji do ich części zgłoszoną przez Prusy, a uznała za własność Stanisława Augusta: Ujazdów z wyjątkiem zamku darowanego niegdyś przez króla państwu na koszary, który to zamek w ten sposób stał się obecną własnością państwa pruskiego, pałac i ogród Łazienki z wszystkimi zabudowaniami i ruchomościami, pałac Belweder, dom mieszczący mennicę, gmach pocztowy, jakoteż t. zw. domy „Hryniewiczowski“ i „Mechlinowski“ z przynależnościami i wreszcie bibliotekę, zbiory monet, medali, sztychów i t. p. Równocześnie i w związku z tem podjęto w Berlinie myśl zabezpieczenia spuścizny po zmarłym królu, znajdującej się w granicach zaboru pruskiego.

Początkowo zamierzano uskuteczyć to za pośrednictwem komisji. Atoli z powodu trudności, w jakich mogliby się znaleźć komisarze pruscy i sam rząd pruski, gdyby komisarze innych państw uznali za własność prywatną królewską i podlegającą zatem zabezpieczeniu rzecz jaką, którąby rząd pruski uważał za własność państwową, odstąpiono od tego zamiaru, a postanowiono powołać do tego władze sądowe, a przede wszystkim regencję warszawską ³⁾. Czy zabezpieczenie to — choćby tylko chwilowe — zostało uskutecznione, dotychczas nie mogliśmy. Zdaje się, że ks. Józef jako spadkobierca króla nie dopuścił do tego.

Po ukończeniu weryfikacji długów królewskich, która trwała kilka miesięcy, przystąpiła komisja do weryfikacji długów Rzeczypospolitej.

Za pośrednictwem ogłoszeń zamieszczonych w dziennikach, jako

¹⁾ Art. VII. Konwencji. *Martens* l. c. II, Nr. 51.

²⁾ A. G. Akta popruskie magistratu m. Warszawy Nr. 120. *Acta Magistratus die Regulierung des Schulden-Wesens des Königs Stanislaus Augustus etc.* Uwierzytelniona kopia tego orzeczenia przesłana magistratowi warszawskiemu przez komisarzy pruskich 28 czerwca 1798 r.

³⁾ A. G. Akta popruskie, N. O. Nr. 151(1). Pismo departamentu spraw zagranicznych do ministra Schroettera z 16 lipca 1798 i kopia pisma tego departamentu do wielkiego kanclerza Goldbecka z tej samej daty.

też osobnych „Obwieszczeń“ wezwała wierzycieli Rzeczypospolitej oznaczonych — tak samo jak wierzyciele królewscy — tylko numerami, pod którymi zostali wpisani do protokołu zgłoszeń długów Rzeczypospolitej, do stawienia się w oznaczonych dniach i udowodnienia swych pretensyj¹⁾.

Wszystkie pretensje zgłoszone do Rzeczypospolitej zebrała komisja w dziesięć grup i dla każdej wyznaczyła pewne dni. Były to następujące grupy: 1) Zakon Maltański, 2) pretensje różne, 3) dostawy dla wojska, 4) komisarjat wojenny, 5) masa króla Stanisława Augusta, 6) książęta sascy, 7) miasta Gdańsk, Toruń i Elbląg, 8) lista woskowa, 9) lista cywilna, 10) długi holenderskie.

Weryfikacja rozpocząć się miała 15 października 1798, zakończyć 14 marca 1799 r. Każdy wierzyciel powinien był na poparcie swego żądania przedłożyć wywód uzasadniający to żądanie, oraz wszelkie dokumenty wyjaśniające i udowadniające słuszność pretensji.

Niezależnie od tego komisja badała ze swej strony każdą pretensję mając do swej dyspozycji archiwa, z których bądź sama, bądź za pośrednictwem kamery pruskiej w Warszawie kazała sobie nadsyłać potrzebne akta, rachunki i t. p.²⁾.

Z tego też powodu nie przyjęła gotowości Roccha Koszowskiego byłego podskarbiego w. k. wejścia do komisji w charakterze doradcy, zgłoszonej przez niego za pośrednictwem komisji urządzającej krakowskiej³⁾.

Weryfikacja rozpoczęła się istotnie 15 października 1798 r. Komisja rozpoczęła 1294 pretensyj zgłoszonych poprzednio i zapisanych w protokółie zgłoszeń, a nadto dodatkowo 223 pretensyj poprzednio niezgłoszonych. Razem więc zweryfikowała 1517 pretensyj do Rzeczypospolitej. Czynność ta trwała pół roku i zakończyła się dopiero 16 kwietnia 1799 r.⁴⁾.

Nie wciągając w ogólny rachunek tych 223 pretensyj zweryfikowanych dodatkowo, których przyjęcie, lub odrzucenie wogóle zależało jeszcze od decyzji dworów, sprządziła komisja ogólne zestawienie długów Rzeczypospolitej, podając sumy: żadaną, odrzuconą i przyznaną.

¹⁾ *Gazeta Warszawska* z r. 1797. Dodatek do Nr. 68, 72 i 76. „Obwieszczenie“ załączone w aktach: A. G. Akta popruskie N. O. Nr. 151(1). Acta Generalia die Regulierung des Schulden-Wesens der ehemaligen Republik Pohlen betreffend, oraz A. G. Akta poaustrjackie fiskalne Nr. 120.

²⁾ A. G. Księgi skarbowe. Oddział 44 vol. 13/14 f. 151—160.

³⁾ A. G. Akta poaustrjackie fiskalne Nr. 120.

⁴⁾ A. G. II, 11, 2, 1. Liquidation des dettes de la République de Pologne faite par la Commission des trois Hautes Cours copartageantes en 1798. Jest to kopja protokołu weryfikacyjnego długów Rzeczypospolitej.

Przedstawia się ono w sposób następujący:

	Suma żądana		Suma odrzucon.		Suma przyzn.	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
1. Zakon Maltański	772,655	15	699,362	7 ¹ / ₂	73,293	7 ¹ / ₂
2. Pretensje różne	11,170,443	24	9,945,073	12	1,225,370	12
3. Dostawy dla wojska	869,663	15	149,875	16	719,787	29
4. Komisarjat woj.	2,414,640	6	1,442,993	26	971,646	10
5. Masa Stanisł. Aug.	2,465,671	2 ¹ / ₂	2,465,671	2 ¹ / ₂	—	—
6. Książęta sascy	2,533,805	20	2,533,805	20	—	—
7. Miasta Gdańsk, Toruń, Elbląg .	46,421,942	—	46,353,142	—	68,800	—
8. Lista wojskowa	14,027,011	10 ¹ / ₂	6,963,060	—	7,063,951	10 ¹ / ₂
9. Lista cywilna	5,608,434	26 ¹ / ₂	3,411,114	12	2,197,320	14 ¹ / ₂
10. Długi holenderskie	16,051,454	29 ¹ / ₂	3,125,675	15 ¹ / ₂	12,925,779	14
Suma	102,335,722	29	77,089,773	21 ¹ / ₂	25,245,949	7 ¹ / ₂

Na ogólną zatem sumę stawianych żądań wynoszącą 102.335.722 zł. 29 gr. komisja przyznała tylko 25.245.949 zł. 7¹/₂ gr. Odrzuciła więc 77.089.773 zł. 21¹/₂ gr. ¹⁾).

Podług zasady podziału tego długu pomiędzy mocarstwa zaborcze przyjętej w konwencji petersburskiej przypadają więc do spłaty z długów Rzeczypospolitej na Prusy i Rosję po 10.939.911 zł. 10¹/₄ gr. na Austrię zaś 3.366.126 zł. 17 gr.

Podkreślić tu jeszcze raz należy, że cyfry te wyrażają te tylko przez komisję uznane długi, które w oznaczonym przez nią terminie zgłoszone i jako takie potem zweryfikowane zostały i że nie wciągnięto w te obliczenia tych długów, które później dodatkowo przez komisję rozpatrzone i częściowo uznane zostały. Właściciele takich pretensyj, jako spóźnieni i nie wpisani do protokołu zgłoszeń wymieniani są potem w ogłoszeniach po nazwisku.

Dla wykazania wysokości długów Stanisława Augusta przyjętych przez komisję podobnym materiałem źródłowym nie rozporządzamy.

W konwencji podano ich wysokość na 40.000.000 zł. Zastosowując przyjętą w niej zasadę spłaty tego długu widzimy, że na Prusy i Rosję wypadało do spłaty po 16.000.000 zł., na Austrię zaś 8.000.000 zł. Skądinąd jednak wiemy, że długi Stanisława Augu-

¹⁾ A. G. 4, 7, 1, 5. Tableau indicatif du montant de toutes les prétentions vérifiées des Sujets respectifs des trois Hautes Cours ainsi que de leurs Sujets mixtes et des Etrangers. Jest to oryginalne zestawienie podpisane przez komisarzy pruskich.

sta wynosiły w rzeczywistości 58.000.000 zł.¹⁾ Zachodzi więc pytanie, jaką sumę komisja przyjęła.

Do oznaczenia tej sumy posłużyć nam musi materiał późniejszy — drugorzędny.

W r. 1811 zażądał król saski a książe warszawski, Fryderyk August od ministra sprawiedliwości Łubieńskiego wiadomości dotyczących długów Rzeczypospolitej i Stanisława Augusta w ogólności, a części ich przejętej przez Prusy w szczególności. Chodziło wówczas Fryderykowi Augustowi o dokładne zapoznanie się z tą sprawą, jako przedmiotem akcji dyplomatycznej podjętej podówczas przez dwór pruski w związku z postanowieniami traktatu tylżyckiego²⁾.

Minister zwrócił się wtedy do Majewskiego ówczesnego kierownika Archiwum Głównego krajowego z wezwaniem o dostarczenie odpowiednich wiadomości. Majewski posiadał własne zapiski i notatki z czasów swego urzędowania w komisji trilateralnej dotyczące wysokości likwidowanych i uznanych długów przez komisję i te, z powodu braku urzędowych wiadomości w tym względzie, stały się źródłem do raportu dla króla sporządzonego w ministerjum sprawiedliwości dnia 20 września 1811 r.³⁾ W tym raporcie znajdujemy wysokość długów Rzeczypospolitej i Stanisława Augusta. Podana w nim suma przejętych do spłaty długów Rzeczypospolitej zgadza się w zupełności z sumą podaną tu przez nas, wziętą z oryginalnego zestawienia długów Rzeczypospolitej, podpisanego przez komisarzy pruskich. Zestawienie to nie było znane Majewskemu, gdyż w przeciwnym razie byłby je podał do wiadomości ministerjum sprawiedliwości, które zresztą przy sporządzaniu raportu dla Fryderyka Augusta niewątpliwie powołałoby się nań, jako na materiał urzędowy pierwszorzędnej wagi. Tymczasem w raporcie czytamy, że oparty on jest tylko na „aktach prywatnych“ Majewskiego, gdyż „urzędowych wiadomości z archiwów Księstwa“ otrzymać nie było można z tego powodu, że akta komisji trilateralnej odesłane zostały do stolic państw zabierczych.

Ten szczegół jest dla nas bardzo ważny. Fakt bowiem, że obliczenia długu Rzeczypospolitej oparte na „aktach“ Majewskiego zgadzają się zupełnie z cyframi oryginalnego zestawienia tych długów

¹⁾ A. G. II, 12, 7, 28. Akta procesu likwidacyjnego. Likwidacja długów Stanisława Augusta vol. II. Akta sprawy Kiekiego.

²⁾ A. G. Akta Min. Sprawiedl. S. XXIX, P. 1, Nr. 1. Akta, dotyczące się traktatów pokoju i innych konwencyj między Księstwem Warszawskiem i innymi narodami zawartych, jako też interesów dyplomatycznych. Pismo sekretarza stanu Brezy do ministra sprawiedliwości z Drezna z dnia 4 września 1811 r.

³⁾ A. G. Akta Ministerjum Sprawiedliwości. Ad. Sect. XXIX. P. 13, Nr. 28. Akta obejmujące dowody różnych pretensyj Księstwu Warszawskiemu od różnych narodów należących w Warszawie dnia 24 września 1814 w Dyrekcji Ministerji Sprawiedliwości uformowane. Kopia tego raportu. Toż. A. G. Akta Ministerjum Sprawiedliwości S. XXIX. P. 1, Nr. 1. Akta dotyczące się traktatów pokoju i innych konwencyj między Księstwem Warszawskiem i innymi narodami zawartych, jako też interesów dyplomatycznych. Minuta tegoż raportu.

sporządzonego w komisji trilateralnej, jest dowodem, że prywatne notatki Majewskiego zawierały wiadomości dokładne.

Jest to zresztą zupełnie zrozumiałe.

Jako sekretarz i tłumacz komisji miał dostęp do wszystkich aktów i materiałów, któremi dysponowała komisja. Sam sporządził tablice niektórych długów i dochodził ich prawdziwości, referował niektóre pretensje na posiedzeniach komisji, słowem brał czynny udział w pracach komisji, był zatem dobrze w sprawach długu tak króla jak i Rzeczypospolitej poinformowany¹⁾.

Nie mając więc innego materiału źródłowego do oznaczenia wysokości długów Stanisława Augusta, uznanych przez komisję trilateralną, możemy z całym spokojem przyjąć sumę, podaną w wspomnianym raporcie ministerjum sprawiedliwości, a wziętą z notatek Majewskiego. Sumę zaś tych długów przyjętych przez komisję podano w nim na 2.217.441 duk. 2 zł. i 3¼ gr. czyli 39.913,940 zł. ½ gr.²⁾.

Według zasady spłaty tego długu zawartej w art. 4 konwencji petersburskiej przypadło na Rosję i Prusy po 15.965.576 zł. 1½ gr., na Austrię zaś 7.982.788 zł. ½ gr.

Ogólna zatem suma przyjętych przez komisję długów tak Stanisława Augusta, jakoteż Rzeczypospolitej — bez tych pretensyj, które po terminie zgłoszeń dodatkowo przez nią zostały rozpatrzone i do przyjęcia zakwalifikowane — wynosiły 65.159.889 zł. 11 gr. Na Rosję i Prusy wypadło do spłaty po 26.905.487 zł. 11¾ gr., na Austrię zaś 11.348.914 zł. 17¼ gr.

Nie ulega atcoli wątpliwości, że sumy te były większe. Część bowiem tych 223 pretensyj, które komisja dodatkowo zweryfikowała i uznała, została istotnie przez mocarstwa rozbiorowe przyjęta. Ponieważ jednak przyjęta została nie w proporcji ustalonej dla spłaty w konwencji, lecz w tych sumach, jakie przez poddanych danego zabrcu zgłoszone i przez komisję uznane zostały³⁾, przeto w rzeczywistości sumy przyjęte do spłaty przez mocarstwa rozbiorowe nie były co do swej wysokości tak rozłożone na nie, jak to z zasad konwencji wynikało — były nierówne.

Z dodatkowo zgłoszonych i przez komisję uznanych pretensyj

¹⁾ A. G. Akta Komisji Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego, tyjące się urzędowania Walentego Skorochód Majewskiego. Lit. Ma. Nr. 11, A. S. Akta Komisji Centr. Likwid. i Sekcji długów XIII. P. 1. Pretensje z czasów Rzeczypospolitej pochodzące, vol. I. Pismo Majewskiego do Komisji Rząd. Przych. i Skarbu z 11 maja 1816. Por. też A. G. Akta korespondencyjne z r. 1816.

²⁾ A. G. Akta Minist. Sprawiedl. ad. S. XXIX. P. 13, Nr. 28, Akta obejmujące dowody różnych pretensyj i t. d. Kopja tegoż raportu.

³⁾ *Gazeta Warszawska* 1800 r. Nr. 32 i dodatek drugi do Nr. 38; *Kraukauer Zeitung*. 1804 r. Nr. 96—99. Por. A. G. II. 11, 2, 1, Liquidation des dettes de la Republique de Pologne..... Weryfikacja dodatkowa.

Rosja przyjęła znaną nam sumę 317.125 zł., Prusy 374.237 zł. 13 gr., Austria zaś 212.485 zł. 9 gr. ¹⁾).

Tak więc łącznie z temi sumami wypadłoby na Rosję 27.222.612 zł. 11 $\frac{3}{4}$ gr. na Prusy 27.279.724 zł. 24 $\frac{3}{4}$ gr., na Austrię zaś 11.561.399 zł. 26 $\frac{1}{2}$ gr.

Jakkolwiek sum tych nie można uważać za absolutnie pewne ²⁾, to jednak przyjąć należy, że są bardzo zbliżone do tych, które w rzeczywistości na państwa rozbiorowe do spłaty Augusta.

Pewnem potwierdzeniem naszych obliczeń, jest późniejsza urzędowa wiadomość dotycząca tego długu odnośnie do Prus.

W traktacie bcwim wiedeńskim 3. maja 1815 r. zawartym między Rosją a Prusami, te ostatnie podały wysokość przyjętego do spłaty długu Stanisława Augusta i Rzeczypospolitej na sumę 27.266,666 $\frac{2}{3}$ zł. dodając, że wydane zostały obligacje na jego zabezpieczenie ³⁾).

Oświadczenie to rzumieć należy w tem znaczeniu, że na taką sumę ogólną była wydana pewna liczba obligacyj, że zatem suma ta wyraża dług istniejący tylko w obligacjach i nie obejmuje tej — wprawdzie nieznacznej — jego części, którą komisarze pruscy mieli spłacić gotówką zaraz po zatwierdzeniu wyników weryfikacji przez dwór pruski ⁴⁾).

Część ta zaś wzięta pod uwagę w zupełności tłumaczy różnicę zachodzącą pomiędzy wysokością długu podaną przez nas, a tą, którą znajdujemy w traktacie wiedeńskim. Różnica ta wynosi zaledwie 13.058 zł. 4 $\frac{3}{4}$ gr.

Z chwilą gdy dwory akceptowały przypadek na nie części długów, nastąpił ostatni okres czynności komisarzy, działających już osobno.

Komisarze poszczególnych dworów uwiadomili wierzycieli za pośrednictwem dzienników o przyjęciu ich pretensyj — nie omieszkując podkreślić, że jest to tylko akt łaski danego monarchy — i podawali sposób i termin zaspokojenia ich wierzytelności ⁵⁾).

Tu zaznaczyły się już różnice.

Prócz sum drobnych, które komisarze pruscy mieli wierzycielom pruskim wypłacić zaraz w gotówce — wszyscy inni wierzyciele otrzymywali od komisarzy poszczególnych dworów odpowiednie zaświadczenia przyznanych im sum t. z. rekognicje („reconnaisances“).

Komisarze pruscy ogłosili, że wypłata drobnych sum i wydawa-

¹⁾ *Gazeta Warszawska* 1800 r. dodat. drugi do Nr. 38.

²⁾ W cytowanym raporcie ministerjum sprawiedliwości do króla znajduje się wiadomość, że dwory dla zaokrąglenia sumy długów Stanisława Augusta do 40 milionów zł. przyznały panie Haumann, — której się nic nie należało, 86,059 zł. 26 $\frac{1}{2}$ gr. — jak również, że przyjęły później jeszcze dodatkowo 500,000 zł. do spłaty.

³⁾ *Martens*, l. c. III, Nr. 81, Tabl. A.

⁴⁾ *Gazeta Warszawska* 1800 r. Nr. 3 i 11 i dodatek drugi do Nr. 38.

⁵⁾ *Gazeta Warszawska* 1800 r. Nr. 3, 11, 31, 32, i dodatek drugi do Nr. 38. które po terminie zgłoszeń dodatkowo prze nią zostały rozpatrzone

nie rekognicyj celem zaspokojenia pretensyj do Stanisława Augusta trwać będzie od 27 stycznia do 13 marca 1800 r. Od 24 marca zaś do 12 czerwca zaspakajane będą w ten sam sposób długi Rzeczypospolitej. Wydane rekognicje należało w przepisany czas przedłożyć dyrekcji Kompanji Morskiej w Berlinie celem zamiany na obligacje tejże Kompanji.

Komisarze rosyjscy ogłosili, że będą wydawali tego rodzaju rekognicje od dnia 3 czerwca do 1 lipca. Te zaś musiały być najdalej do dnia 16 listopada 1800 r. „produkowane w Petersburgu przed J. W. Podskarbin Wielkim Najjaśniejszego Cesarza Imci Wszech-Rosji“, celem ich zaspokojenia¹⁾. Przedłożone po upływie tego terminu nie mogły być przyjęte.

Co do tych wierzycieli, których pretensje przedłożone zostały przez komisarzy dworowi wiedeńskiemu do zaspokojenia, ci mieli jeszcze przez dłuższy czas pozostawać w niepewności co do swoich pretensyj i w oczekiwaniu na decyzję dworu.

Dopiero bowiem w listopadzie 1804 r. gubernium galicyjskie ogłosiło, że dwór wiedeński przyjął do spłaty przypadającą nań część długów i że na zaspokojenie ich wydane będą 4% obligacje kamery nadwornej (Hofkammer-Obligationen)²⁾.

Dla otrzymania ich mieli wierzyciele sami lub ich pełnomocnicy przedłożyć w przeciągu 6 miesięcy od daty tego ogłoszenia swe dowody na przyjęcie ich pretensyj przez komisję trilateralną, powołanej do tego specjalnej komisji we Lwowie, którą tworzyli znany nam de Caché i radca Brezany i podać osobę, na której nazwisko obligacja miała być wystawioną. W trzy miesiące dopiero po złożeniu dowodów mógł wierzyciel otrzymać obligacje.

Na wydaniu rekognicyj zakończyła się czynność komisji trilateralnej. Trwała ona nieco dłużej, niż to przewidywały obwieszczenia, gdyż dopiero w początku 1801 komisja została rozwiązana.

*

* * *

Zachodzi teraz pytanie, jak się przedstawia sprawa rzeczywiste- go zaspokojenia zobowiązań w ten sposób przez mocarstwa rozbiorowe na siebie przyjętych.

Jeżeli chodzi o Prusy, to król pruski Fryderyk Wilhelm III polecił 8 października 1799 r. dyrekcji Kompanji Morskiej w Berlinie, aby wzamian za rekognicje wydane przez komisarzy pruskich w Warszawie wystawiła na każdą preterensję 4% obligacje na okaziciela i wyznaczył jej fundusz na ich spłatę. Na fundusz ten złożyć się miały oprócz innych dochodów głównie oszczędności kas podatkowych. Aż do r. 1808 miała być płaconą tylko roczna prowizja, dopiero od r. 1808 miała być płaconą corocznie $\frac{1}{8}$ część kapitału, tak, że w przeciągu

1) *Gazeta Warszawska* 1800 r. Nr. 31, 32.

2) *Krakauer Zeitung* 1804. Nr. 96, 97, 98 i 99. Pretensje nie przekraczające sumy 500 zł. miały być spłacone gotówką. za-

8 lat wszystkie pretensje powinny były znaleźć zaspokojenie. O tem zaś, które pretensje, t. j. obligacje miały być spłacone w danym roku decydować miało losowanie¹⁾.

Na podstawie tego reskryptu Kompanja Morska wydała 4% obligacje²⁾ z datą 1 lipca 1800 r. i opłacała od nich prowizję aż do 1806 r. Z nastaniem jednak nowych stosunków na ziemiach polskich zaniechała dalszej ich spłaty, a gdy w r. 1808, nadszedł pierwszy termin spłaty części kapitału, odmówiła wręcz jej wypłaty.

Kompanja Morska, a przedewszystkiem stojący za nią rząd pruski powoływał się na traktat tylżycki, którego artykuł 24 postanawiał, że długi i zobowiązania króla pruskiego, zaciągnięte przez niego przed wojną w charakterze posiadacza odstępowanych obecnie krajów, spadają na nowego ich posiadacza i twierdził, że dług ten był długiem państwowym pruskim, wynikającym z posiadania zabranej części Polski, i że obecnie z jej zwrotem przestał ciążyć na państwie pruskim, a przeszedł na króla saskiego, nowego władcę tego kraju, jako księcia warszawskiego.

Kompanja Morska miała w Warszawie swój kantor, którego dyrektorem był Benjamin Koeppen.

Przeciw niemu, jako przedstawicielowi Kompanji Morskiej, wystąpił ze skargą sądową o zrealizowanie posiadanych obligacyj sędzia trybunału cywilnego departamentu warszawskiego Świeszewski i gdy, tak w sądzie apelacyjnym, jak i kasacyjnym uzyskał wyrok skazujący kantor warszawski na zaspokojenie jego pretensji, rząd pruski rozpoczął żywą akcję dyplomatyczną, tak na dworze saskim, jako też w Warszawie za pośrednictwem swych komisarzy Zerboniego di Sposetti i Jenscha, bawiących tu w celu wykonania konwencji drezdeńskiej z 10 września 1810 r., — akcję, zmierzającą do tego, aby wykonanie zapadłego wyroku zawieszono, a wszczynanie nowych procesów przeciw kantorowi warszawskiemu wstrzymane zostało aż do chwili porozumienia się obu dworów w sprawie spłaty obligacyj Kompanji.

Kompanja zaś Morska, chcąc zabezpieczyć swój majątek nieruchomości w Warszawie, składający się z domu przy ul. Bielańskiej, zawarła z Koeppenem za pośrednictwem upoważnionych do tego przez nią komisarzy pruskich Zerboniego di Sposetti i Jenscha dnia 7 maja 1811 r. poczynny kontrakt kupna i sprzedaży, mocą którego Koeppen stał się właścicielem jej domu i prywatnym bankierem.

Dwór saski stał na stanowisku niezależności sądów, a te wychodząc z założenia, że król pruski wskazał Kompanji Morskiej fundusz na spłatę obligacyj, traktowały je jako dług prywatny Kompanji nie

1) A. G. Akta Minist. Sprawiedliwości. Akta, obejmujące dowody różnych pretensyj i t. d. Kopia raportu.

2) Tamże, kopia obligacji. Toż. A. S. Akta Komisji Likwidacyjnej. Dział XIII, Nr. 40. Akta długów dawnych Rzeczypospolitej i ś. p. Stanisława Augusta, króla Polskiego.

wdając się zupełnie w interpretację postanowień traktatu tyłżyckiego, jako aktu dyplomatycznego, nieobowiązującego władz sądowych¹⁾.

Rząd Księstwa Warszawskiego, na który w rezultacie dwór pruski chciał zważyć obowiązek zaspokojenia obligacyj Kompanji, bronił się przed tem, a minister sprawiedliwości w swych raportach i memoriałach słanych do Drezna starał się istotę rzeczy przedstawić i wyjaśnić tak z punktu prawniczego, jako też dyplomatycznego i wykazać obowiązek Kompanji do spłaty obligacyj²⁾.

Dwór saski stał też ciągle i wytrwale na tem stanowisku, że rząd Księstwa Warszawskiego nie może być odpowiedzialnym za długi Stanisława Augusta i Rzeczypospolitej³⁾.

Taki stan rzeczy trwał aż do r. 1814. Gdy bowiem w r. 1813 władze sądowe warszawskie w nowym procesie przeciw Koeppenowi wydały znów wyrok, skazujący Kompanję Morską na spłacenie obligacji, przedstawionej przez nowego oskarżyciela, wówczas za wdaniem się pruskiego ministra finansów Bülowa i jego interwencją u Łanskoja⁴⁾. Najwyższa Rada Tymczasowa zawiesiła wykonanie wydanych już przeciw kantorowi Kompanji Morskiej w Warszawie, względnie Koeppenowi wyroków i wstrzymała ewentualne, dalsze procesy przeciw niemu z tytułu niezaspokojonych pretensyj do Kompanji Morskiej wyniknąć mogące, a całą sprawę związaną z obligacjami tej Kompanji odesłała do rozstrzygnięcia dworowi petersburskiemu⁵⁾.

W takim stadjum znalazła się sprawa spłaty części długów króla i Rzeczypospolitej Polskiej, przyjętego przez Prusy na porządku dziennym obrad kongresu wiedeńskiego, gdzie ją Prusy i Rosja przy regulowaniu długów Księstwa Warszawskiego załatwiły kosztem jego ubogiego skarbu.

W traktacie bowiem wiedeńskim, zawartym 3 maja 1815 roku pomiędzy Rosją i Prusami, te ostatnie przyjęły na siebie nadal obowiązek spłacenia tego długu i podały jego wysokość na 27.266.666^{2/3} zł. w obligacjach Kompanji Morskiej. Same natomiast wzamian za to

¹⁾ A. G. Akta Ministerjum Sprawiedl. S. XXIX, P. 1, Nr. 2. Akta dotyczące się kantoru Kompanji Morskiej Pruskiej w Warszawie (Kopje wyroków sądowych, pisma prokuratora królewskiego, kopje not dyplomatycznych gabinetu drezdeńskiego, minuty raportów ministra sprawiedliwości do króla i t. p.).

²⁾ Tamże, oraz A. G. Akta Ministerjum Sprawiedliwości, ad. S. XXIX, P. 13, Nr. 28. Akta, obejmujące dowody różnych pretensyj i t. d. Kopja raportu do króla.

³⁾ A. G. Akta Ministr. Sprawiedl. Akta, obejmujące dowody różnych pretensyj i t. d. Ad. Sect. XXIX, P. 13, Nr. 28. Kopja dekretu Fryderyka Augusta z dnia 20 lipca 1811.

⁴⁾ A. G. Akta Ministr. Sprawiedl. Akta, dotyczące się kantoru Kompanji Morskiej i t. d. S. XXIX, P. 1, Nr. 2. Orygin. pisma Bülowa do Łanskoja z dnia 5 stycznia i 1 lutego 1814 r.

⁵⁾ A. G. Akta Ministerjum Sprawiedliwości. Akta, dotyczące się kantoru Kompanji Morskiej i t. d. S. XXIX, P. 1, Nr. 2. Kopja dekretu Rady Najwyższej Tymczasowej z dnia 8 lutego 1814 r. oraz pismo Wawrzeckiego do tejże Rady Najw. Tymcz. z dnia 6 czerwca 1814. — tamże.

uzyskały przyjęcie swej pretensji do Księstwa Warszawskiego w ogólnej sumie 23.183.533²/₃ zł. Ponieważ zaś część tej sumy wynosząca 4.609.580⁷/₁₀ zł. zobowiązał się spłacić Prusom dwór rosyjski z tytułu zatrzymania obwódki białostockiego i należności z czasów zajmowania Księstwa Warszawskiego, przeto na skarbie Księstwa zaciążył obowiązek wypłacenia Prusom tylko 18.573.952²¹/₃₀ zł. — w rocznych ratach, począwszy od r. 1816. Dług ten można było spłacać obligacjami Kompanji Morskiej, względnie innemi, lub gotówką¹⁾.

Tak więc, w rezultacie przyjęty przez Prusy dawny dług Rzeczypospolitej i Stanisława Augusta zaciążył na Prusach zaledwie w ¹/₃ części. W ²/₃ zaś częściach zwalono go na skarb przyszłego Królestwa Polskiego.

Na tym kongresie załatwiono także sprawę spłaty części długów Rzeczypospolitej i Stanisława Augusta przyjętą przez Austrię.

Na tę część długu wydała Austria 1804 r. 4% obligacje, lecz aż do tego czasu ani części ich nie spłaciła, ani nawet procentu od nich nieopłacała.

Kwestję tę załatwiono podobnie, jak kwestję tego długu ciężącego na Prusach. Austria bowiem zobowiązała się w traktacie, zawartym dnia 3 maja z Rosją do spłaty przyjętego na siebie długu wraz z narosłemi procentami, ale zato otrzymać miała od rządu Księstwa Warszawskiego 4.000.000 zł.²⁾

A zatem dzięki niezorientowaniu się w tych sprawach ks. Adama Czartoryskiego, Księstwo Warszawskie narażone zostało na olbrzymie straty³⁾.

Uratował skarb Królestwa Polskiego od tych ogromnych szkód Lubecki.

Kiedy bowiem powołana do uregulowania wszystkich zobowiązań wynikłych z postanowień traktatu wiedeńskiego komisja trzech dworów nie mogła po długich trzech latach pracy zgodzić się na zasady do obliczenia i ustalenia wzajemnych pretensyj tak, co do pasywów, jak i aktywów byłego Księstwa Warszawskiego i przedstawivszy swej władzy zachodzące w tem trudności zawiesiła swe czynności⁴⁾, wówczas za sprawą Lubeckiego, przyszło do szeregu konwencyj z Prusami, Austrią i Saksonją, w których kwestja długów Księstwa Warszawskiego ostatecznie załatwiona została.

W konwencji berlińskiej zawartej dnia 22 maja 1819, został skarb polski, dzięki energji i znajomości sprawy Lubeckiego zwolniony z obowiązku zapłacenia rządowi pruskiemu tych 18.573.952 zł.

¹⁾ Martens l. c. III, Nr. 81 i Tabl. A. i B.

²⁾ Martens l. c. III, Nr. 80.

³⁾ Askenazy Sz. *Z działalności ministra Lubeckiego. Dwa stulecia.* 1903, I, 314—315.

⁴⁾ A. S. Akta Komisji Centralnej Likwidacyjnej i Sekeji długów XIII, D. 2. Dezygnacja długów Księstwa Warszawskiego T. I.

21 gr. ¹⁾), które nań w traktacie wiedeńskim zostały zwalone przez Prusy, w konwencji zaś wiedeńskiej z 29 czerwca 1821 r. zniesione zostało postanowienie traktatu wiedeńskiego ²⁾), na podstawie którego skarb polski obowiązany był wypłacić Austrii 4.000.000 zł. w formie wynagrodzenia wzamian za zobowiązanie się Austrii do spłaty przyjętej na siebie części długu Stanisława Augusta i Rzeczypospolitej Polskiej.

Tak więc ostatecznie długi te w tych częściach, jakie Prusy i Austria przyjęły na siebie—zamienione na obligacje Kamery nadwornej — jeżeli chodzi o Austrię, a Kompanji Morskiej, jeżeli chodzi o Prusy, zaciężyły na skarbach tych państw.

Nie mamy tak pozytywnych wiadomości w sprawie spłaty tych długów przez Rosję. Nie posiadamy źródłowych danych stwierdzających bezpośrednio, czy, kiedy, w jaki sposób i w jakiej wysokości Rosja długi spłaciła. Trudno jest w istocie szczegółowo i wyczerpująco na te pytania odpowiedzieć.

Zsumowanie wyliczonych przez komisarzy rosyjskich w ogłoszeniu ³⁾ przyjętych do spłaty pretensyj przez dwór petersburski daje zaledwie 7.081,537 zł 3 gr., a więc sumę w porównaniu z ogólną sumą długów przypadających na Rosję według przedstawionych powyżej obliczeń, znikomo małą. W jaki sposób miałyby być zaspokojoną ta znaczna większość — niewiadomo.

Nie bez znaczenia atoli jest fakt, że nie spotyka się wzmianek, aby później podnoszono jakie pretensje do Rosji z tego tytułu.

Przed kongresem wiedeńskim rząd Księstwa Warszawskiego przygotowywał dla ks. Czartoryskiego materiał, wyświetlający i udawadniający wszelkie pretensje Księstwa do mocarstw ościennych. Wśród spraw, co do których ministerjum sprawiedliwości miało dostarczyć księciu materiałów, wyliczone są pretensje Księstwa do Prus, Austrii, Francji, Saksonji i Włoch z podkreśleniem ich tytułów. Co do Prus i Austrii pretensje Księstwa, wypływające z niezaspokojonych długów Stanisława Augusta i Rzeczypospolitej są osobno wyszczególnione — o Rosji jednak żadnej wzmianki nie znajdujemy ⁴⁾.

O wierzycielach pruskich i austriackich wiemy, że z powodu nieotrzymania swych wierzytelności, należnych im z tytułu niezaspokojonego długu Rzeczypospolitej lub Stanisława Augusta, zwracali się do władz Księstwa Warszawskiego o opiekę i interwencję w tym wzglę-

¹⁾ Martens l. c. VII, Nr. 300. Art. III.

²⁾ Martens l. c. IV (1), Nr. 124. Art. II.

³⁾ *Gazeta Warszawska* 1800 r., Nr. 31 i 32.

⁴⁾ A. G. Akta Minist. Sprawiedl. S. XXIX, P. 13, Nr. 28, Akta, obejmujące przygotowane zbiór wszelkich wiadomości dla przyszłej komisji, mającej obliczyć wszelkie pretensje kraju i mieszkańców Księstwa Warszawskiego do mocarstw zagranicznych. Zob. Spis spraw, tudzież pismo Wawrzeckiego do Rady Najwyższej Tymczasowej z 6 października 1814.

dzie¹⁾, nie znajdujemy zaś żadnej wzmianki, aby o taką opiekę lub interwencję prosili wierzyciele rosyjscy.

Na kongresie wiedeńskim — jak wspomniano — przy regulowaniu sprawy tych długów była tylko mowa o Prusach i Austrii, jako tych państwach, które z przyjętych na siebie zobowiązań nie uiszczyły się jeszcze, o Rosji mowy niema.

W zestawieniu aktywów i pasywów Księstwa Warszawskiego oraz pretensyj osób prywatnych sporządzonem w r. 1819 przez komisarzy likwidacyjnych polskich, znajdujemy pretensję do rządu rosyjskiego, lecz nie z tytułu niezaspokojonych długów Stanisława Augusta i Rzeczypospolitej. Podkreślić zaś trzeba, że znajdują się tam pretensje do rządu austriackiego, wynikłe z niespłaconych obligacji, wydanych właśnie na przyjęte długi Stanisława Augusta i Rzeczypospolitej, jak również sumy obciążające z tego tytułu skarbu Królestwa, a zwalone nań przez kongres wiedeński²⁾

Wreszcie — w regulacji wzajemnych pretensyj Królestwa Polskiego i Rosji żądań z tego tytułu nie znajdujemy³⁾.

Z przytoczonych tu okoliczności należałoby wnioskować, że Rosja przyjętą na siebie część długów Stanisława Augusta i Rzeczypospolitej spłaciła.

Posiadamy też istotnie wzmianki późniejsze, że Rosja spłaciła swoją część gotówką⁴⁾. To zaś znachodziłoby swe potwierdzenie w tej okoliczności, że nie spotyka się wzmianki o jakichkolwiek obligacjach wystawionych przez rząd rosyjski dla zaspokojenia tych długów.

*
* *

1) A. G. Akta Minist. Sprawiedl. S. XXIX, P, 13, Nr, 28, Akta, obejmujące przygotowane zbiór i t. d.

2) A. S. Akta Komisji Centralnej Likwidacyjnej i Sekcji długów XIII, D. 2. Dezygnacja długów Księstwa Warszawskiego. T. I. Tabl. A, B, C,

3) Gąsiorowska Natalia *Likwidacja polsko-rosyjska w Królestwie Kongresowem*. Warszawa, 1916.

4) A. S. Akta Komisji Likwid. Dział XIII, Nr. 40. Akta długów dawnych Rzeczypospolitej i śp. Stanisława Augusta, króla polskiego. „Krótka ogólna wiadomość o komisji trilateralnej“, sporządzona 1816 r. przez Starzyńskiego, kalkulatora wydziału dochodów stałych w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu: „Długi, jakie z wyrachowania przez komisję trilateralną na każde mocarstwo przypadły, zaręczone zostały w ten sposób: Rosja zapłaciła gotowizną, Austria wydała obligacje z kasy generalnej długów krajowych (Universal-Staats-Schulden Cassa), a dwór pruski wydał podobnie swoje obligacje znane pod imieniem reconaissances, które później nieco zostały zmienione na obligacje Kompanji Morskiej“.

A. S. Akta Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Akta ogólne. Statystyka krajowa. V, S. 2, vol. II. Referat Siennickiego, radcy stanu i członka nadzwyczajnego Komisji Rząd. Przych. i Skarbu z r. 1848, dla dyrektora głównego, prezydującego w Komisji, Morawskiego, o sekcji długów Księstwa Warsz. „Rosja zapłaciła swoją część gotowizną, Prusy pokryły swoje obligacjami Banku Berlińskiego Kompanji Morskiej, Austria zaś wystawiła na swoją obligacje kamery nadwornej“.

Jest jeszcze jedna grupa długów Stanisława Augusta, która przez komisję trilateralną rozpatrywaną nie była.

Są to mianowicie długi Stanisława Augusta, pochodzące z okresu jego pobytu w Rosji, po abdykacji.

Długi te regulowała po śmierci jego osobna komisja w Petersburgu t. zw. Komitet dla spraw polskich, a złożony z hr. Zawadowskiego, generała Bekleszowa i barona Wasiljewa.

Zaraz po śmierci króla, zajął się komitet zestawieniem jego pasywów i aktywów i wezwał wszystkich wierzycieli zmarłego, mających jakiegokolwiek pretensje z okresu przebywania jego w Rosji do ich przedłożenia i udowodnienia.

Dla zaspokojenia tych pretensyj miał komitet fundusz, płynący z dwu szczególnie źródeł, t. j. z niewyczerpanej sumy, wyznaczonej na utrzymanie króla i ze sprzedaży królewskich ruchomości ¹⁾.

W konwencji petersburskiej wyznaczono Stanisławowi Augustowi na utrzymanie 200.000 dukatów rocznie, płatnych przez wszystkie trzy dwory w równych częściach aż do jego śmierci.

Gdy Stanisław August zmarł 12 lutego 1798 r. z całej sumy 200.000 duk., było zużytych zaledwie 66.666²/₃ dukatów, pozostało więc na jego dobro — na co się Paweł I zgodził — 133.333¹/₃ duk. Drugą znaczną pozycję stanowiła suma uzyskana ze sprzedaży w drodze przetargu ruchomości Stanisława Augusta. Za sprzedane w ten sposób wozy, konie, srebro, biżuterję, porcelanę, wreszcie przekazany do gabinetu cesarskiego order św. Andrzeja z brylantami i tabakierę, otrzymano kwotę 233.415 rubli 40 kop. i 400 duk.

Dalszą pozycję aktywów zmarłego króla stanowiła suma 35.659 rubli 90 kop., wypłacona przez kasę pocztową carską tytułem zaległej należności królowi od poczty petersburskiej, moskiewskiej i ryskiej, dłużnej poczcie warszawskiej od r. 1793, ostatnią wreszcie — suma 123 duk. 486 rubli 33¹/₂ kop. znaleziona przy królu po jego śmierci. Ogólna więc suma aktywów wynosiła:

133.856¹/₂ duk., 269.561 rubl. 33¹/₂ kop. ²⁾.

Z sumy tej wypłacił komitet tytułem gratyfikacji i zaległej pensji urzędnikom, służbie królewskiej tak w Petersburgu, jak i w Warszawie, oraz niektórym członkom familji królewskiej i innym osobom, pobierającym pensje od króla — ogólną sumę 90.902 dukatów według przedłożonej Pawłowi I listy osób, potwierdzonej przez niego 11 kwietnia 1798 r. st. st. Z sumy tej wypadło na osoby bawiące w Petersburgu 38.727 duk., a na osoby w Warszawie pozostające 52.175 d.

¹⁾ A. G. II, 12, 7, 28. Akta procesu likwidacyjnego. Likwidacja długów Stanisława Augusta, vol. III, Beilagen zum General-Bericht vom 28. Novbr. 1804 ad Acta die könig. Stanislaus Augustus. Liquidations-Masse betreffend.

²⁾ Wierzytelna kopia generalnego rachunku aktywów i pasywów króla z r. 1799, podpisanego przez komitet w cyt. aktach „Beilagen zum General-Bericht vom 28 Novbr. 1804 i t. d.

Tym ostatnim wypłacono tę sumę za pośrednictwem d'Ascha i Diwowa¹⁾.

Ponadto spłacił komitet długi króla, zaciągnięte przez niego u różnych osób w czasie pobytu jego w Rosji w ogólnej sumie 42.831¹/₃ duk., 250.080 rubli 45³/₄ kop.

Po zaspokojeniu wszystkich pretensyj pozostała jeszcze nadwyżka w aktywach wynosząca 123¹/₃ duk., 19.480 rubli 33¹/₂ kop., którą to kwotę wręczono Fabianowi Poniatowskiemu, jako pełnomocnikowi, ks. Józefa Poniatowskiego, spadkobiercy królewskiego.

Po uregulowaniu tych należności komisarze sporządzili generalny rachunek dochodów i wydatków i przedłożyli go carowi, który go dnia 10 września 1799 r. potwierdził²⁾.

* * *

Pozostała atoli jeszcze znaczna liczba osób, mających lub roszcujących sobie różne pretensje do zmarłego króla. Byli to wierzyciele, którzy albo w stosownym czasie do komisji trilateralnej nie zgłosili się, albo ze swemi pretensjami przez nią oddaleni zostali, lub tacy, którzy tylko w części zaspokojeni zostali i reszty swych pretensyj dochodzić chcieli, pozostali wreszcie tacy, którzy za sprawą pełnomocnika królewskiego w Warszawie, Kickiego pretensyj swych w stosownym czasie w komisji trilateralnej nie zgłosili, mając zapewne nie Kickiego, że te z prywatnego majątku królewskiego zaspokojone zostaną.

W konwencji petersburskiej, państwa zaborecze zobowiązały się spłacić długi do wysokości 40.000.000 zł. Okazało się potem, że pretensje do króla przewyższają w rzeczywistości znacznie ową sumę, bo o 18.000.000 zł.

Królowi, który wysokość swych długów podał był na 40 milionów zł. i na których zaspokojenie dwory tyleż ponieść się zobowiązały, zależało przecież ogromnie na tem, aby więcej ponad podaną przez niego sumę długów jego w komisji nie zgłoszono i do wiadomości dworów nie doszło, że niezgodnie z faktycznym stanem rzecz podał. Zwrócił się więc do swego pełnomocnika Kickiego z zaleceniem, aby w komisji obstawał przy tem, że długi jego nie przekraczają sumy 40 milionów, przy tem upoważnił go do stosowania wszystkich środków, by tylko taka suma w komisji likwidowaną była.

Kcki, przed którym, jak wiadomo, każdy wierzyciel króla musiał najpierw swą pretensję udowodnić, robił co mógł, by życzeniu króla stało się zadość. Wykupił znaczną liczbę wydanych przez

1) Wierzytelna kopja spisu osób—tamże. O wypłaceniu 51.000 duk. przez rosyjskich komisarzy z tego tytułu w Warszawie, wspomina de Caché w swem piśmie do komisji rządzącej w Krakowie z dnia 24 lipca 1798 r. (kopja). A. G. Akta poustrzackie, fiskalne Nr. 120.

2) Cyt. kopja gener. rachunku, a także kopja: „Bilan General sur la recette et dépense depuis le 1 Janvier 1798 jusqu'au 10 May 1799“. Bellagen zum General-Bericht i t. d. w Aktach procesu likwidacyjnego.

króla bilatów *tz.* „billets au porteur“, a poza tem jeżeli nie mógł danej pretensyj uchylić—starał się nakłonić wierzyciela do wstrzymania się od dochodzenia swej pretensji w komisji trilateralnej, zapewniając mu zabezpieczenie jej na prywatnym majątku królewskim i przyrzekając jej rychłe zaspokojenie z sumy, która miała wpłynąć do kasy królewskiej ze sprzedaży niektórych nieruchomości króla w Warszawie, o których kupno toczyły się już pertraktacje z władzami pruskimi.

Sam dał dobry przykład i swych pretensyj w komisji trilateralnej nie zgłosił¹⁾.

Ci wszyscy wystąpili w 1800 r. do masy spadkowej o zaspokojenie swych żądań.

Spadkobierca beneficjalny króla, ks. Józef Poniatowski nie znając wszystkich wierzycieli, ani, nie mogąc układać się z każdym z nich z osobna, zwrócił się 27 lutego 1800 r. do regencji warszawskiej z prośbą o otwarcie *t. zw.* procesu likwidacyjnego masy spadkowej²⁾.

Regencja zamianowała *st. radcę* Kosiorowskiego kuratorem masy i ogłosiła otwarcie postępowania spadkowego.

Senat pierwszy — jako pierwsza instancja sądowa, ustalił główne zasady, któremi miał się kierować przy rozpatrywaniu pretensyj.

Polegały one na tem, że odrzucone miały być pretensje tych, którzy przez komisję trilateralną w całości, lub części zaspokojeni, lub wogóle oddaleni zostali, jak również i tych, którzy w czasie stosownym do niej się nie zgłosili; dalej pretensje tych, którzy pobrali gratyfikacje przyznane im przez komisję trilateralną, lub komitet dla spraw polskich w Petersburgu. Rozpatrywane zaś miały być pretensje do masy spadkowej, wypływające z tytułu niezaspokojonego wynagrodzenia służbowego, z tem co do sług królewskich zastrzeżeniem, że nie mogli oni wysuwać pretensyj datujących się jeszcze z przed 31 grudnia 1795 r., gdyż te przyjęła była komisja trilateralna i że pretensje z czasów późniejszych wynikać musiały z faktycznego sprawowania czynności przez sługę, zatrzymanego przez króla po tym terminie.

Ustalono przy tem, że zarządzona przez króla począwszy od r. 1796 redukcja wynagrodzenia ograniczała się tylko do wynagrodzenia pieniężnego, a nie obejmowała innych emolumentów, że więc z tego tytułu wynikające żądania także uwzględniane być miały. Wreszcie uznano za nadające się do przyjmowania pretensje oparte na zapisach, wydanych wierzycielom przez króla lub Kickiego w zamian za bilety królewskie, owe „billets au porteur“.

1) A. G. II, 12, 7, 28. Akta procesu likwidacyjnego. Likwidacja długów Stanisława Augusta vol. II. Akta procesu Kickiego i Gorzeńskiego. — Zob. również A. G. IV, 12, 1, 39. *Prioritäts Erkenntnis in dem über den Nachlass des verstorbenen Königs Stanislaus Augustus eröffneten Liquidations-Process.*

2) *Gazeta Warszawska* 1800 r. Dodatek do Nr. 26, 35 i 43.

Tak rozpoczął się proces likwidacyjny, który trwał szereg lat, a który miał ostatecznie zaspokoić wszystkie istotne, jak też często na bardzo kruchych podstawach oparte pretensje.

Rzucono się tłumnie do masy spadkowej, a wśród setek wierzycieli stających przed sądem, znajdowała się znaczna liczba takich, których pretensje oparte były na tak kruchych podstawach, iż trudno oprzeć się wrażeniu, że tylko chęć zysku skłaniała ich do występowania z nimi przed sądem.

Słuszne i uznane przez sąd pretensje zostały zaspokojone. Z niektórymi wierzycielami ks. Józef ugodził się co do spłaty należnej im sumy.

Wobec fragmentarycznego charakteru zachowanych akt procesu trudno atoli pokusić się o szczegółowe jego przedstawienie.

CZĘŚĆ II.

Prawa mocarstw rozbiorowych do puścizny po Stanisławie Augustacie.

Państwa rozbiorowe płaciły długi Stanisława Augusta dwóch kategorii:

A) zaciągnięte w czasie panowania a nie spłacone przed rozbiorami,

B) zaciągnięte po rozbiorach a nie spłacone przed śmiercią.

Sprawa tych pierwszych nie była załatwiona w chwili, kiedy powstała sprawa tych drugich — wszelako toczyły się każda osobno, mianowicie sprawa długów poabdykacyjnych zakończona została w zupełności wcześniej, niż sprawa długów przedabdykacyjnych.

A) Długi Stanisława Augusta, jakie pozostały nieuregulowane w chwili rozbiorów, czyli przedrozbiorowe miała zapłacić i według wszelkiego prawdopodobieństwa zapłaciła Rosja, mianowicie płaciła w pewnej części stosownie do zobowiązania, jakie przyjęła na siebie w konwencji rosyjsko-prusko-austriackiej z dnia 15/26.I.1797.

Wstęp do tej konwencji brzmi jak następuje:

„Au Nom de la Très-Sainte et indivisible Trinité. A la suite des mesures qui ont été prises par les deux cours Impériales, de concert avec Sa Majesté le Roi de Prusse, pour incorporer à Leurs Souverainetés respectives, les parties du Royaume de Pologne, dont le démembrement général définitif et irrévocable a été déterminé par ces trois Puissances et consommé par le traité conclu entre Elles à St. Pétersbourg le 24/13 Octobre de l'année 1795, il a été jugé nécessaire de s'entendre ultérieurement sur les moyens de satisfaire aux différentes prétentions à la charge de ce Royaume, aussi bien que sur la proportion à observer dans la répartition de ces charges“.

Poczem w art. I trzej monarchowie państw rozbiorowych obwieszczają, że biorą na siebie (déclarent ici prendre sur Elles) zarówno długi Rzeczypospolitej jak królewskie (les dettes du Roi et de la République de Pologne) w jednym postanowieniu; art. II ustanawia wspólną trzech stron umawiających się komisję do zbadania dowodów na te pretensje; art. III—klucz, według którego długi Rzeczypospolitej będą spłacone w pewnych częściach przez poszczególnych wysokich kontrahentów; art. IV — podobny klucz dla długów królewskich (Rosja 2/5). Dalsze artykuły konwencji zajmują się zaopatrzeniem do-

żywotniem Stanisława Augusta również obciążającym wszystkie trzy mocarstwa rozbiorowe; przejęciem przez nie obowiązku płacenia królewiczom saskim pensji przyznanej im przez sejm polski ze skarbu Rzeczypospolitej; uregulowaniem sprawy upadłościowej banków polskich; wreszcie — zobowiązaniami poddanych mieszanych (sujets mixtes).

Już wstęp do konwencji świadczy wyraźnie, że tytułem do spłaty długów Stanisława Augusta przez mocarstwa rozbiorowe było:

1) uznanie tych długów za jedną z pretensyj obciążających państwo polskie (differentes prétentions à la charge du Royaume),

2) uznanie, że ciężar ten spada na mocarstwa rozbiorowe, ponieważ:

a) one to unicestwiły dłużnika (le démembrement général définitif et irrévocable a été déterminé par ces trois puissances),

b) one to przejęły terytorja dłużnika (incorporer les parties).

Cała konwencja jest też konsekwencją (zawarta zostaje à la suite) rozbiorów.

Oczywista, że konsekwencja ta jest prawnie uzasadniona tem, że mocarstwa rozbiorowe posiadwszy z własnej woli wszystkie aktywa polskie, przejęły też i pasywa na podobieństwo dziedziców.

Tak więc długi Stanisława Augusta uznane zostały za pretensje obciążające skarb polski, a ciężar ich przejęty został przez mocarstwa rozbiorowe, w szczególności i przez Rosję z tytułu prawno-publicznego narówni z długami Rzplitej — wszystko w charakterze likwidacji rozebranego państwa polskiego.

W tejże konwencji po uregulowaniu sprawy długów królewskich i dalszego zaopatrzenia Stanisława Augusta mocarstwa rozbiorowe postanawiają zachować go przy wszystkich prawach prywatnych do dóbr ruchomych i nieruchomych (Lui laisser la libre et entière jouissance de tous les biens meubles et immeubles qu'Elle a acquis et dont Elle jouit à titre de particulier).

W ten sposób mocarstwa rozbiorowe, między innymi i Rosja, nietylko uznały długi królewskie z czasów panowania za podlegające spłacie przez nie ze względów publicznych, ale i zadeklarowały wyraźnie, że z tytułu tej spłaty nie roszczą sobie pretensji do majątku prywatnego Stanisława Augusta i że ten majątek jest wolny od wszelkich obciążeń przedabdykacyjnych.

Zatem wywodzenie przez którekolwiek z mocarstw pretensji do spadku po Stanisławie Auguste — niezależnie od wszelkich innych względów, jakieby się tu nasuwały — sprzeczne byłoby z wyraźną deklaracją zawartą w konwencji z d. 15/26.I. 1797 r. — o ile chodzi

o długi z czasów panowania spłacane przez mocarstwa rozbiorowe po rozbiorach — i sprzeczne byłoby z faktem wykonywania tej konwencji.

B) Co do długów z czasów po ustąpieniu z tronu, to w obrębie zaboru pruskiego odbył się proces likwidacyjny na zasadach prawa prywatnego, Rosja zaś żadnych ciężarów z tytułu tej kategorii długów poabdykacyjnych nie poniosła: po śmierci Stanisława Augusta wyznaczył cesarz urzędową komisję (Najwyżej ustanow. komitet do spraw polskich); komisja ta sporządziła bilans masy spadkowej Stanisława Augusta, z którego okazuje się, że aktywa przewyższały pasywa o 123 czerw. zł. zgóra, które też oddano pełnomocnikowi sukcesora prywatnego (ks. Józefa).

Aktywa (zob. załączony odpis z Arch. Gł.) składały się: z pozostałości przypadającego na rok 1798 zaopatrzenia (ustanowionego przez konwencję z 15/26.I 1797), z dochodów z poczł-amtu, który król w swoim czasie wystawił i który został uznany za jego własność prywatną przez komisję trilateralną — wreszcie ze sprzedaży ruchomości królewskich przez publiczną licytację (z wyjątkiem oznak orderu św. Andrzeja i jednej tabakierki, które kupił dwór rosyjski poza licytacją). Z licytacji osiągnięto 205000 rubli, za order 28000, — na ogólną sumę aktywów 269000 rb. i 133000 czerw. zł. W pasywach właściwe długi wynoszą 40000 czerw. zł. i 250000 rubli, zaś 90000 cz. zł. pensje i gratyfikacje przyznane rozmaitym osobom przez cesarza Rosji.

A zatem, zważywszy, że 1) sprawa długów Stanisława Augusta zaciągniętych po ustąpieniu z tronu została załatwiona osobno i niezależnie od sprawy długów zaciągniętych w czasie panowania, 2) długi zaciągnięte po ustąpieniu z tronu zostały wprawdzie spłacone przez Rosję, ale na rachunek masy spadkowej pozostałej po dłużniku, 3) awans ten znalazł całkowite pokrycie w rzeczonyj masie, 4) do masy tej weszły sumy osiągnięte ze sprzedaży ruchomości pozostałych po Stanisławie Augustacie w Rosji — cokolwiek pozostało niesprzedane, nie mogło być zagarnięte przez Rosję z tytułu spłaty długów po Stanisławie Augustacie.

Prawa mocarstw rozbiorowych do puścizny po Stanisławie
Augustacie.

Gienieralnyj szczt o dieńhach opredielennyh na oplatu dolhow

PRICHOD:

	Czerwoncy Rubli Ko.		
Iz opredielennyh pokojnomu Korolu Polskomu na jezehodnoje sodierża- nije 200.000 czerwonych za otpus- kom po 1-je Maja tohoże hoda 66.666 ² / ₃ czerw. dostalnoje po 1-je Henwaria 1799-ho hoda	133,333 ¹ / ₂	—	
Iz Poczt-Amta prinadleżaszczych Ko- rolu po pierewodu iz czużich krajew .	35.659	90	
Prodażeju korolewskaho dwiżimaho imienija aukcyjnym poriadkom wyruczeno	205,415	40	
Za wniesiennyj w kabiniet Waszeho Wieliczestwa Korolewskoj ordien so zwiezdoj swiataho Apostoła Andreja briljantami osypanoj połączeno iz Kabinieta	28.000	—	
Za tabakierku s portretom	400		
Swierch toho ostałoś po konczinie na- licznymi dieńhami	123	486	3½
	133.856 ¹ / ₃ 269.561 33 ½		

(Archiwum Główne II.12.7.28. Kopia urzędowa sporządzona
1804 r.).

Jeho Wieliczeŝtwa pokojnaho Korola Polskaho zdieŝ ucziniennych.

RASCHOD:

Czerwoncy Rubli Ko.

Upotrebleno na udowolstwowanie ko- rolewskich ŝuŝitielej zdieŝ i w War- szawie nahraŝdieniem i niedodan- nym ŝalowanajem po spisku pri Uka- zie ot 11-ho Apręla 1798-ho hoda priŝoŝennomu	90.902		
Zapłaczono dołhow pokojnaho Korola w prebywanije jeho w Rossii naŝi- tych, po raznym pretenzijam	42.831 ¹ / ₂	250.080	45 ³ / ₄
Itoho w Raschodie	133.733 ¹ / ₂	250.080	45 ³ / ₄
Otdano powierennomu Kriiazia Ponia- towskaho ostalnych ot Raschodu na- licznoju summoju	123	19.480	33 ³ / ₄
	133.856 ¹ / ₂	269.561	33 ³ / ₄

G. Pietr Zawadowskij
A. Bekleszow
Baron Aleksiej Wasiljew

w wtorej „Ekspedicii o Hosudarstwieniynych Raschodach“ dnia 13.VII.